

ANETA SCHERER

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA „DOKTRYNALNE PODSTAWY I PRAWNE UWARUNKOWANIA OCHRONY ŻYCIA LUDZKIEGO W FAZIE PRENATALNEJ – PERSPEKTYWA MIĘDZYNARODOWA”

Uniwersytet Warszawski, 24-25 września 2012 roku

W dniach 24-25 września 2012 r. na Uniwersytecie Warszawskim odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa pt. „Doktrynalne podstawy i prawne uwarunkowania ochrony życia ludzkiego w fazie prenatalnej – perspektywa międzynarodowa”, zorganizowana pod dostojnym patronatem Marii Teresy Wielkiej Księżnej Luksemburga, Pawła Księcia von Oldenburg oraz Ministra Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej dra Jarosława Gowina.

W uzasadnieniu, w imieniu organizatorów: Instytutu na rzecz Państwa Prawa oraz Centrum Prawnego „Ordo Iuris”, organizacji niniejszej konferencji dr Tomasz Sieniow, dr Olgiert Pankiewicz oraz dr hab. Aleksander Stępkowski podnieśli fakt, że w społeczeństwie polskim wydaje się dominować przekonanie o konieczności objęcia pełną ochroną prawną ludzi w najwcześniejszym okresie ich rozwoju. Wskazały na to badania opinii społecznej przeprowadzone w 2011 r., ale także zebrane w miesiąc sześć tysięcy podpisów pod obywatelskim projektem ustawy, zmierzającym do wyeliminowania z polskiego systemu prawnego regulacji ograniczających ochroną życia ludzkiego w fazie prenatalnej.

Konferencje otworzył dr hab. Aleksander Stępkowski, adiunkt Katedry Historii Doktryn Politycznych i Prawnych Wydziału Prawa i Administracji UW i dyrektor Centrum Prawnego „Ordo Iuris”.

Pierwszą część konferencji, dotyczącą aspektów konstytucyjnych w ochronie życia, rozpoczął wykład prof. Christiana Hilgbera, prodziekana Wydziału Prawa

i Ekonomii Reńskiego Uniwersytetu Friedricha Wilhelma w Bonn, kierownika Katedry Prawa Publicznego, zatytułowany *Niemieckie prawo konstytucyjne a ochrona życia ludzkiego w fazie prenatalnej*. Prelegent zaprezentował niemieckie przepisy chroniące życie ludzkie w fazie prenatalnej na poziomie prawa konstytucyjnego. Podkreślił, że współczesny człowiek coraz częściej przypisuje sobie miano „pana życia i śmierci”. Eksperymentuje, optymalizuje wedle swojego uznania. Zadał kilka kluczowych pytań: „Czy ludzki zarodek jest czymś, co można odrzucić w drodze selekcji?”, „Czy zarodek należy traktować podmiotowo czy przedmiotowo?”, „Czy jest on czymś/kimś, co/kto zasługuje na szacunek i czemu/komu przysługuje ochrona w zakresie prawa do życia i nietykalności?” Podjął temat godności, którą zdefiniował jako istnienie dla samego istnienia. Godność posiada każdy bez względu na stan fizyczny czy psychiczny. Prelegent uznał, że jeśli przyjąć, iż godność ma źródło w autotelicznej wartości, niedopuszczalne jest stopniowanie jakości życia ludzkiego bez względu na zgodę kobiety, która wedle niemieckiego ustawodawstwa ma prawo decydowania o przyjęciu bądź odrzuceniu poczętego dziecka.

Autorem drugiego referatu był wiceprezydent do spraw prawnych Americans United for Life – William S a u n d e r s, który ze względu na dużą liczbę obowiązków zawodowych treść wykładu przesłał w formie multimedialnej. Jego prelekcja, zatytułowana *Orzecznictwo sądowe a ochrona życia nienarodzonych w Stanach Zjednoczonych*, dotyczyła prowadzenia polityki ochrony życia w USA warunkowanej orzecznictwem Sądu Najwyższego w zakresie aborcji. Postawił pytania: „Jakie ograniczenia dotyczące ochrony życia ludzkiego w fazie prenatalnej nakłada owo orzecznictwo?”, „Jakie strategie amerykańscy obrońcy życia z 50 stanów podejmują w obronie nienarodzonych?”. Nawiązał do 1973 r., kiedy to w wyniku decyzji Sądu Najwyższego kobieta uzyskiwała prawo do aborcji nawet do 9 miesiąca ciąży. Pod przykrywką 14 poprawki do Konstytucji w 1992 r. sąd po raz kolejny zaakcentował to prawo, argumentując to tym, że embriony nie mają osobowości prawnej, a kobieta ma prawo do wolności i decydowania o własnym jestestwie. Przełomowym momentem w wystąpieniu amerykańskiego naukowca było dostrzeżenie faktu, że Polacy stają wobec tego samego ryzyka relatywizacji w dziedzinie ochrony życia ludzkiego. Przykład Stanów Zjednoczonych, według radcy ds. Praw Człowieka w Family Research Council, powinien zaowocować poważnymi krokami w sferze polskiego ustawodawstwa w sprawie ochrony życia poczętego.

Kolejnym prelegentem był György C i r á k y LLM, Urzędnik Departamentu Polityki Rodzinnej Sekretariatu Stanu ds. Społeczeństwa, Rodziny i Młodzieży w węgierskim Ministerstwie Zasobów Ludzkich, zajmujący się szeroko pojętą komunikacją społeczną w zakresie praw człowieka na płaszczyźnie międzynarodowej. Jego wykład pt. *Ochrona życia ludzkiego i rodziny w świetle nowej konstytucji Węgier* nakreślił chrześcijański kierunek polityki prorodzinnej Węgier. W Preambule Konstytucji zapisano, że naród węgierski jest dumny z solidnego gruntu chrześcijańskiego, którego wybitną rolę upatruje się w utrzymaniu narodowości. Podkreślone zostały duchowe

i moralne wartości, które stanowią podstawę ochrony życia poczętego i rodziny, na mocy ustawy z dnia 23 grudnia 2011 r. Ludzka godność, według art. 1, jest nienaruszalna i należy się człowiekowi od momentu poczęcia, którą definiuje się jako połączenie męskiej i żeńskiej komórki płciowej.

Po omówionych trzech prelekcjach nastąpiła przerwa, podczas której uczestnicy konferencji mogli wymienić się poglądami oraz przedyskutować przedstawione wcześniej założenia, tezy oraz skonfrontować je z własnymi doświadczeniami oraz posiadaną wiedzą. Stanowiło to doskonałą możliwość osobistego poznania wybitnych osobowości w dziedzinie ochrony życia.

Druga część konferencji dotyczyła wpływu Konstytucji RP na polskie prawo karne. Swoje przemówienie wygłosiła reprezentantka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dr Małgorzata Gałązka, radca prawny, adiunkt Katedry Prawa Karnego KUL. Tytuł jej prelekcji brzmiał *Polskie prawo karne wobec człowieka w fazie prenatalnej*. Życie ludzkie prelegentka określiła jako „dobro”, którego miejsce należy wprawdzie określić w Konstytucji RP. Przytoczyła art. 30 tego dokumentu: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz politycznych”. Podała, że przepis ten deklaruje niezależność statusu człowieka od treści prawa pozytywnego i wskazuje na prawnonaturalny rodowód jego fundamentalnych praw. Obowiązkiem ustawodawcy jest zatem taka legislacja, która z jednej strony nie narusza godności człowieka, a z drugiej ją chroni. Od systemu prawa opartego na takim założeniu należy również wymagać uznania rzeczywistości biologicznej, wskazującej na to, że organizm ludzki powstaje już w chwili połączenia się gamet, a także rozstrzygnięcia ewentualnych wątpliwości na zasadzie *in dubio pro vita humana, in dubio pro persona*. Poruszyła ponadto temat przepisów karnych, odnoszących się do fazy prenatalnej, określających podmiot chronionych dóbr terminem „dziecko poczęte”, podczas gdy w pozostałych opisach przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu chroniony podmiot określony jest ogólnie jako „człowiek” lub „dziecko”, bez dodatku „poczęte”. Pojawia się tu zatem pytanie: od którego momentu istota ludzka przestaje być dzieckiem poczętym i zaczyna korzystać z silniejszej ochrony jako dziecko lub człowiek? Odpowiedź na to pytanie przedstawia uchwała Sądu Najwyższego, który uznał, że termin „człowiek” można zacząć używać od momentu wystąpienia skurczów macicy, dających postęp porodu, a wypadku operacyjnego zabiegu cesarskiego cięcia kończącego ciążę – od podjęcia czynności zmierzających do przeprowadzenia tego zabiegu. W wystąpieniu pojawiła się również kwestia zapłodnień *in vitro*, która została głośno skrytykowany przez prelegentkę, która stwierdziła: „Skoro nieuchronnym skutkiem zapłodnienia *in vitro* jest umieszczenie embrionu w środowisku, które stanowi dlań źródło dodatkowych zagrożeń w porównaniu ze środowiskiem naturalnym, i to zagrożeń śmiertelnych, ocena tej interwencji może być tylko jedna. Każde zapłodnienie *in vitro* jest zamachem na ludzką godność w jej najbardziej fundamentalnym aspekcie. Poczęcie człowieka w wa-

runkach z istoty swej dotkniętych niebezpieczeństwem dla jego dalszego życia, niebezpieczeństwem, które nie towarzyszy prokreacji naturalnej [...], jest równoznaczne z potraktowaniem tego człowieka w sposób instrumentalny. Jednocześnie prawodawca, który pozwala na taki sposób poczęcia, uniemożliwia sobie zapewnienie embrionowi in vitro ochrony adekwatnej do ludzkiej godności i aprubuje doprowadzenie do sytuacji, których nie jest w stanie potem sensownie rozstrzygnąć. W tej sytuacji system prawa aspirujący do ochrony ludzkiej godności nie może akceptować zapłodnienia in vitro”. Prelekcja dr Gałązki została nagrodzona gromkimi brawami, a dyrektor Biura Analiz Sejmowych w Kancelarii Sejmu i podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości dr hab. Michał Królikowski pogratulował Pani Doktor trafności w wyborze ścieżki tematycznej oraz głównych aspektów w zakresie prawnej ochrony życia ludzkiego w fazie prenatalnej i postnatalnej.

Kolejnym prelegentem był wspomniany wyżej dr hab. Michał Królikowski, dyrektor Biura Analiz Sejmowych w Kancelarii Sejmu, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości i pracownik naukowy UW. Jego wykład: *Prokonstytucyjna interpretacja terminów dotyczących życia ludzkiego, zawartych w polskim Kodeksie karnym* stanowił uzupełnienie wypowiedzi dr Małgorzaty Gałązki. Przedstawił on cztery pojęcia techniczne, używane do rozróżnienia stopnia ochrony życia w świetle postanowień polskiej Konstytucji, takie jak: człowiek, uprzywilejowane zabójstwo/matkobójstwo/dzieciobójstwo, przestępstwa ciężowe, dziecko poczęte. Przywołał tezę o dewitalizacji godności, która staje się pojęciem absolutnym, ale i pustym. Traci podstawowy sposób emanacji swojego istnienia. Traci swoją treść na rzecz prawa do prywatności, rozporządzania swoim życiem. Emanacja godności ujawnia się właśnie w prawie do życia. Gdy dopuszczony zostaje interes osób trzecich, tj., matki, nie zostaje uwzględniony interes do narodzin samego dziecka, które nie mając go, nie ma ochrony prawnej. Ochrona dziecka przez matkę nie jest gwarantem, że dziecko może się urodzić. Na zadane pytanie, czy Konstytucja rozporządza na rzecz podmiotowej/przedmiotowej ochrony życia, odpowiedział, że życie stanowi wartość konstytucyjną, a człowiek określany jest jako podmiot, a nie przedmiot swojej działalności.

Po przerwie obiadowej odbyła się druga sesja konferencji, podczas której podjęto tematykę prawnych konsekwencji współczesnej eugeniki. Prelegentami byli znakomici naukowcy i prawnicy z Europy.

Profesor José Miguel Serrano Ruiz-Calderon, dyrektor naukowy Instituto de Estudios Bursátiles na Uniwersytecie Complutense w Madrycie, zaprezentował referat pt. *Eugenika prenatalna i jej prawna argumentacja*. W wystąpieniu ujął praktykę negatywnej eugeniki wobec dzieci w fazie prenatalnej i formy jej usprawiedliwiania za pomocą określenia „normalności” dzieci nienarodzonych. Według profesora prywatność/intymność trudno jest ująć w sztywne, prawnicze ramy, a to właśnie te określenia stosuje się jako główne argumenty przemawiające za dokonywaniem tego typu przestępstw. Dokonywano eugenicznej aborcji ze względu na możliwość powiększenia społeczeństwa o słabsze osobniki, co było efektem emigracji w latach 80. XX wieku.

Tematem prelekcji Olgierda Pankiewicza, doktora nauk prawnych, adwokata z Wrocławia oraz jednego z organizatorów konferencji, były *Wartości usprawiedliwiającej eugeniczną aborcję w Polsce vs. Konstytucja i prawdziwy świat*. Autor nawiązał do aksjologii polskich przepisów dopuszczających eugeniczną aborcję wobec hierarchii wartości konstytucyjnych oraz wartości rodzicielstwa. Postawił pytanie: „Czy organy prawa w świetle współczesności będą udzielać homologacji na zamiar zabicia dziecka?”, „Co zdecyduje sąd w sytuacji, gdy okaże się, że poczęte dziecko jest chore?” Jeśli sąd, opierając się na konstytucyjnej, legalnej wykładni prawa, będzie dokonywał przyzwolenia na aborcję, powinien stracić swój autorytet. Prelekcja dra Pankiewicza była niezwykle emocjonująca, ze względu na osobiste przekonania autora, który narastające zjawisko aborcji na życzenie uznał za chorobę dotykającą w szczególności młode kobiety między 18 a 22 rokiem życia.

Ostatnim prelegentem pierwszego dnia konferencji był doktor nauk prawnych na Uniwersytecie Wiedeńskim, Thomas Josef Piskernigg, który przedstawił referat pt. *Wrongful birth, wrongful conception i wrongful life w prawie austriackim*. Przedstawił on źródła koncepcji „Wrongful birth” etc. w austriackim systemie prawnym oraz ustawowe możliwości usunięcia ich z systemu. Doktryna oraz orzecznictwo austriackie dokonało teoretycznego podziału nowych roszczeń na trzy kategorie: „wrongful conception” („wrongful pregnancy”) – powództwo rodziców przeciw pozwanemu, którego zaniedbanie (np. w trakcie przeprowadzenia zabiegu sterylizacji) skutkuje ciążą lub narodzinami dziecka. Często doktryna nie rozróżnia skargi „wrongful conception”, traktując ją jako odmianę „wrongful birth”, z tą różnicą, że dotyczy ona narodzin dziecka zdrowego, ale nieplanowanego. „Wrongfulbirth” to powództwo wnoszone przez rodziców dziecka przeciw pozwanemu, który przez swe niedbalstwo pozbawił ich możliwości dokonania aborcji, skutkiem czego narodziło się dziecko z wadami genetycznymi lub innymi ciężkimi uszkodzeniami. „Wrongful life” zaś oznacza powództwo wnoszone przez dziecko lub rodziców w imieniu dziecka, które utrzymuje, że przez zaniedbanie pozwanego jego rodzice zostali pozbawieni prawa do decyzji w kwestii aborcji lub poczęcia dziecka, a ono samo narodziło się z wadami.

Drugi dzień konferencji dotyczył początkowej fazy życia ludzkiego w perspektywie filozoficznej.

Pierwszy wykład, zatytułowany *Gender a ochrona praw człowieka*, wygłosiła profesor zwyczajny filozofii prawa na Uniwersytecie Complutense w Madrycie Paloma Duran y Lalaguna. Wystąpienie było zaprezentowane w wersji multimedialnej ze względu na nieobecność prelegentki. Swój referat Pani Profesor rozpoczęła od scharakteryzowania modnego ostatnio feminizmu jako ruchu społecznego, promującego równość kobiety i mężczyzny. W tle dyskusji pojawiły się liczne aspekty polityczne, religijne, kulturowe, które powodują, że pojęcie to nabiera innego znaczenia w zależności od tego, kto stoi po stronach dyskusji. Dotknęła historycznych uwarunkowań pojęcia, prezentując trzy etapy kształtowania się ruchu, począwszy od

radykalnego na początku XX wieku, po umiarkowany, do ujęcia konkretnych polityk, które szukają alternatyw, aby kobieta mogła jednocześnie mieć dzieci i np. spełniać się zawodowo. Podjęła ponadto tematykę równości, zwłaszcza w świetle „nierównego” traktowania kobiet na przestrzeni dziejów. Głównym punktem prelekcji stała się kwestia płci – gender. W nawiązaniu do konwencji ONZ z 1979 r. prelegentka podkreśliła kluczowe znaczenie kultury w pojmowaniu roli mężczyzny i kobiety. Pojawiło się również zagadnienie filozofii uniwersalności i równości praw, gdzie aborcja jest realizacją i egzekwowaniem praw przez kobiety.

Bezcenny wydaje się referat dra hab. Aleksandra Stępkowskiego, dyrektora Centrum Prawnego „Ordo Iuris” i pracownika naukowego UW, podejmujący zagadnienie ochrony życia ludzkiego po urodzeniu i jej intelektualnego uzasadnienia w przypadku, gdy dozwolona jest aborcja. Prelegent zadał pytanie: „Czy Peter Singer ma rację w swojej argumentacji uzasadniającej zabójstwo niemowląt?” *Uwagi nad koniecznością zachowania relacji między ochroną życia ludzkiego w fazie prenatalnej i postnatalnej.* W swoim przemówieniu wskazał, że zagadnienie statusu, jaki na gruncie całej kultury nadaje się życiu ludzkiemu w fazie prenatalnej, nie jest zagadnieniem samoistnym czy specyficznym aspektem ludzkiej egzystencji, który można kształtować niezależnie od sposobu, w jaki traktowane jest życie ludzkie w późniejszych fazach jego rozwoju. Przywołane postaci Michaela Tooleya oraz Petera Singera służyły podkreśleniu błędnych założeń antropologicznych, wedle których posiadanie prawa do życia nie jest uwarunkowane ontycznym statusem człowieka, ale zależy od posiadania określonych właściwości psychicznych, mianowicie samoświadomości, która z przedstawiciela gatunku homo sapiens czyni „osobę”. Nieocenionym wnioskiem z wypowiedzi dra hab. Stępkowskiego staje się stwierdzenie, że nowoczesna kultura intelektualna została związana z rozwojem nauk eksperymentalnych, których empiryczna metodologia szybko zdobyła sobie status *par excellence* racjonalnej i naukowej. Takie podejście skutkuje redukcjonizmem i poważnie utrudnia stawianie pytania o ontyczną tożsamość bytu. To właśnie w tym kontekście intelektualnym, jak zauważył prelegent, również status ontyczny i etyczny człowieka nie może być trwale wyznaczany przez pojęcie człowieczeństwa, traktowanego jako niematerialna, a tylko niezmienna w czasie, istota bytu ludzkiego, która determinuje sposób zorganizowania czynnika materialnego. Prelegent ukazał, że akceptacja aborcji oznacza w gruncie rzeczy zgodę na arbitralne wyznaczanie zakresu, w jakim życie ludzkie jest chronione i poza którym silniejsi mogą swobodnie rozporządzać życiem słabszych. Przesłaniem płynącym z wystąpienia dra Stępkowskiego jest przekonanie, że nie istnieją względy, dla których świadomy i bezpośredni zamach na życie ludzkie w fazie prenatalnej można byłoby uznać za etycznie i prawnie dopuszczalny.

Doktor nauk prawnych Nikolas T. Nikas, przewodniczący i radca generalny Bioethics Defense Fund w Stanach Zjednoczonych, przedstawił referat pt. *Filozoficzne korzenie kultury śmierci*. Nawiązał do wykładu papieża Benedykta XVI przed Parla-

mentem Niemieckim w Ratyzbonie w 2006 r., gdzie Papież stwierdził, że kraje pod wpływem chrześcijaństwa będą poszukiwać przyczyn tworzenia prawa w prawie naturalnym. Ochrona życia jako temat do debaty o charakterze interdyscyplinarnym zmusiła autora do cofnięcia się w swoich przemyśleniach do czasów niewolnictwa w Stanach Zjednoczonych. Dawanie komuś prawa do zabijania nienarodzonych dzieci to tworzenie nowej klasy gorszych ludzi, którzy – podobnie jak w czasach niewolnictwa – są traktowani niczym przedmioty. Ujęcie koercji (ang. *coercion* – przymus) w charakterystyce kultury śmierci miał zobrazować związek między pracą a ciążą. Człowiek jest półniewolnikiem, zmuszanym do pracowania przez swoje życie na rzecz innego człowieka. O to chodzi w systemie, w którym połowa dochodu jest zabierana przez państwo w postaci podatków. A skoro ludzie są zmuszani do tego, żeby połowę życia pracować na innych, to dlaczego nie można by zmusić kobiety do niewolnictwa przez dziewięć miesięcy? Przed ludźmi stoi więc wielkie wyzwanie, aby za wszelką cenę bronić kulturę przed totalitaryzmem, legalnym pozytywizmem, agnostycyzmem, sceptycyzmem. Wykład dra Nikolasa T. Nikasa spotkał się z ogromną sympatią ze strony uczestników konferencji, którzy docenili jego zaangażowanie w działania edukacyjne i szerzenie wiedzy na temat metod prawnych ochrony życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci.

Część drugą wtorkowej sesji w zakresie aspektów międzynarodowych otworzył wykład dr Jane Adolphe z Ave Maria School of Law. Dotyczył on *Antropologii międzynarodowych praw człowieka i rodziny w świetle Organizacji Narodów Zjednoczonych*. W swoim wystąpieniu prelegentka położyła nacisk na stwierdzenie, że międzynarodowe prawa muszą budować wspólne dobro. W kontekście stosunków między państwami konieczne jest rozpoznanie roli struktur i zasad, które są nierozzerwalnie powiązane z promowaniem wspólnego dobra, a tym samym ochrony wolności człowieka. Stwierdziła, że zgodnie z uchwaloną w 1989 r. przez ONZ, Konwencją Praw Dziecka termin „dziecko” oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat (art. 1) oraz że każde dziecko ma niezbywalne prawo do życia (art. 6). Przedstawiła rolę Stolicy Apostolskiej, której świętym obowiązkiem jest troska o prawną ochronę dzieci, w szczególności w sytuacji przestępstw seksualnych na nieletnich.

Wystąpienie *Ocena zagadnienia roszczeń do „prawa do aborcji”*. Aspekt międzynarodowy przedstawił Pierro Tozzi, radca w Alliance Defending Freedom w Nowym Jorku. Zaprezentował on status aborcji w prawie międzynarodowym. Postawił pytanie o przesłanki do prawa do aborcji, powołując się m.in. na kwestie eugeniczne, zdrowotne oraz kryminalne. Ukazał, że w Stanach Zjednoczonych aborcja jest legalna w nieograniczonym zakresie na mocy wyroku Sądu Najwyższego, który w sprawie *Roe vs. Wade* w 1973 r. uznał, że próby ograniczenia kobiecie dostępu do aborcji są sprzeczne z Konstytucją USA, a płód nie jest osobą w rozumieniu 14 poprawki do Konstytucji, o czym była już mowa w wystąpieniu Williama Saundersa.

Trzecim prelegentem w przedobiedniej sesji był dr Stefano Gennarini, kierownik Centrum Studiów Prawnych w Katolickim Instytucie Rodziny i Praw Człowieka w USA. Postawił pytanie, w jaki sposób promocja tzw. praw reprodukcyjnych wpływa na poziom ochrony nienarodzonych. Nawiązał do „dyfuzji praw seksualnych i reprodukcyjnych w agendzie praw człowieka ONZ”. Wymienił następujące prawa reprodukcyjne: prawo dostępu do wiedzy umożliwiającej podejmowanie decyzji w dziedzinie seksualności i rozrodczości bez przymusu, dyskryminacji i przemocy, prawo do edukacji seksualnej, prawo do braku przymusu w kwestii okaleczania narządów płciowych (np. obrzezania kobiet) czy stosowania antykoncepcji (w tym sterylizacji) i poddania się zabiegowi aborcji, prawo do legalnego i bezpiecznego przerwania ciąży, prawo do stosowania metod i technik antykoncepcji oraz (szerzej) kontroli narodzin, prawo do dostępu do zgodnej ze standardami medycznymi opieki zdrowotnej w dziedzinie reprodukcji. Wniosek, jaki płynie z jego wystąpienia, to hipoteza, że kwestie związane z prawami reprodukcyjnymi są jednymi z najbardziej kwestionowanych praw człowieka na świecie, niezależnie od poziomu socjoekonomicznego kultury czy religii danej populacji.

Część trzecia wykładów podczas drugiego dnia konferencji dotyczyła europejskiego kontekstu prawnego w zakresie aborcji. Prelegentami byli: przedstawicielka Uniwersytetu Warszawskiego dr Dobrochna Bach-Golecka, Justice Javier Borrego Borrego, były sędzia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, oraz dr Gudrun Kugler, wykładowca w Międzynarodowym Teologicznym Instytucie Studiów nad Małżeństwem i Rodziną (Trumau).

Pierwsza prelegentka, dr Dobrochna Bach-Golecka, odpowiedziała na kwestię postawioną w temacie wystąpienia: *Być czy nie być... rodzicem*, odwołując się do panującej zasady *pro-choice*, gdzie po drugiej stronie barykady mamy argumentację *pro-life*. Prawo do życia wpisane jest w ludzką naturę od momentu poczęcia. Gdy wybiera się zasadę *pro-choice*, przekroczone zostają granice wolności drugiego człowieka, pogwałcona zostaje godność osoby, nieobjętej w wielu aspektach ochroną prawną.

Justice Javier Borrego Borrego podał komentarz dotyczący *Rozwoju linii orzeczniczej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie aborcji*. Wskazał na fakt zadziwiającej determinacji ETPCz w stosowaniu reguł dotyczących prawa do prywatności, a nie prawa do życia w orzeczeniach dotyczących aborcji. Wskazał na ciekawe zjawisko wykluczania ojca dziecka z orzeczeń ETPCz w sprawie aborcji, co oznacza jednocześnie przelanie odpowiedzialności na matkę dziecka i danie jej prawa do decydowania o „byciu” bądź „niebyciu” poczętego życia.

Dr Gudrun Kugler w swoim referacie skupiła się na podsumowaniu wszystkich możliwych perspektyw poprawy ochrony życia ludzkiego w fazie prenatalnej ze szczególnym wskazaniem na fakt, że zarówno tło kulturowe, społeczne, prawne, ekonomiczne, medyczne, jak też aspekty światopoglądowe przyczyniają się podjęcia przez dorosłych ludzi decyzji w sprawie ochrony życia w okresie prenatalnym.

Głównym wnioskiem płynącym z konferencji „Doktrynalne podstawy i prawne uwarunkowania ochrony życia ludzkiego w fazie prenatalnej – perspektywa międzynarodowa” jest stwierdzenie, że uchwalanie przepisów dopuszczających aborcję odbywało się w wielu krajach poprzez naginanie przepisów istniejącego prawa. Ignorowano fakt, że aborcja godzi w podstawowe prawa człowieka zapisane w konstytucjach. Tak samo dzieje się też w przypadku procedury in vitro.

Konferencja dała możliwość poznania doświadczeń w ochronie prawa do życia dzieci poczętych, zgromadzonych przez prawników amerykańskich i pochodzących z tak różnych kultur prawnych Europy, jak np. Hiszpania, Niemcy i Węgry. W dłuższej perspektywie te doświadczenia mają szansę być wykorzystane również przez polskich polityków, którzy uchwalają prawo, przez sędziów i prokuratorów, którzy je stosują, przez adwokatów, którzy bronią praw człowieka przed sądami, i przez naukowców, którzy zawilosci prawa ukazują, prostują i rozjaśniają. Konferencja połączyła różne perspektywy: akademicką, prawniczą, etyczną, teologiczną, medyczną. Sprawa ochrony życia nienarodzonych, aborcja, procedura in vitro, to tematy, które mimo że dla niektórych już nudne i bez wyrazu, nadal zasługują na głębsze wyjaśnienie i poddanie rozważeniu przez szanowane grupy naukowców.